

Przez całe życie patrzę w oczy tym wariatom
Mam trzydzieści osiem lat i jestem empata
Syn mi mówi: "Tato, ludzie na ulicy, Major!"
Utożsamiają się, bo mi wierzą i ufają
Pipa, pupa, dupa, japa, joł, yeah, joł
Suki siedzą na kanapach i się śmieją
W moim świecie zmartwienia nie istnieją
Chciałbym, żeby TEDE się pogodził z Peją

Żyję nadzieją, że doznamy jeszcze raj na Ziemi
Czy to możliwe, skoro tak tyle musimy zmienić?
Tyle nas dzieli, ale jeszcze więcej łączy ludzi
To ostateczne wezwanie, musimy się obudzić
Wierzę w to czego nie widać, wierzę w to o czym nie mówią
Czekam na finał, mury Babilonu runą
Wcale ci się nie dziwię, mi też trudno to zrozumieć
Słuchaj głosu serca, nie bój się, że coś poczujesz

Każdego dnia, kiedy budzę się
Liczę, że świat zmienił się trochę na lepsze
Tak bym bardzo chciał, żeby ludziom było lżej
I nikt więcej już nie cierpiał na planecie
Każdego dnia, kiedy budzę się
Liczę, że świat zmienił się trochę na lepsze
Tak bym bardzo chciał, żeby ludziom było lżej
I nikt więcej już nie cierpiał na planecie

Czasami wolę nie czuć, uciekam w iluzję
Gdy rozetniesz swe powieki, nigdy już nie uśniesz
Krzywdzą się ludzie, już nie umiem więcej się przyglądać
Boli mnie głód niesprawiedliwości, kolejna wojna
Malutkie sądy, dusze, które chcą doświadczać
Dwa bieguny przeznaczenia, papież, Ali Ağa
Życie nauczyło kochać i wybacząć
Jesteś częścią Boga, zanieś ludziom trochę światła

W ręce z telefonami, karmimy siebie lekami
Powiedz, dokąd zmierzamy? Pożera nas materializm
Chcą zabić w nas ostatnie resztki emocji
Chcą wmówić nam kto jest lepszy, a kto gorszy
Najcenniejsze w życiu, to nasze uczucia, ziom
Najważniejsze byku, żeby dobra szukać w ludziach, bo
Nieważne jakie logo, fura, kieta czy tatuaż
Musimy się szanować i nawzajem sobie ufać

Każdego dnia, kiedy budzę się
Liczę, że świat zmienił się trochę na lepsze
Tak bym bardzo chciał, żeby ludziom było lżej
I nikt więcej już nie cierpiał na planecie
Każdego dnia, kiedy budzę się
Liczę, że świat zmienił się trochę na lepsze
Tak bym bardzo chciał, żeby ludziom było lżej
I nikt więcej już nie cierpiał na planecie
Każdego dnia, kiedy budzę się
Liczę, że świat zmienił się trochę na lepsze
Tak bym bardzo chciał, żeby ludziom było lżej
I nikt więcej już nie cierpiał na planecie

Každého dnia, kiedy budzę się
Liczę, że świat zmienił się trochę na lepsze
Tak bym bardzo chciał, żeby ludziom było lżej
I nikt więcej już nie cierpiał na planecie